

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 15 Czerwca w. s. 1821 roku

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzienny z dnia 24go maja, wydany w Łudzie: Xiążę *Galiczyn*, porucznik półku huzarskiego gwardyi, mianowany adjutantem bokowym Jego Cesarskiej Mości. Dotąd był adjutantem przy jenerał adjutancie Hrabu *Woronowie*.

Jenerał major inżynierów *Bechlyy*, na własną prośbę, uwolniony ze służby, a za służbę więcej lat 40stu będzie pobierał do śmierci zupełną gażę.

Jego Cesarska Mość w przejeździe swym, obejrzawszy woyska gwardyi, i znalazłszy je w odznaczającym się porządku i urzędzeniu, oświadcza zupełne swe zadowolenie: dowódcemu korpusem gwardyi, jenerał adjutantowi *Wasilczykowski*; dowódcemu dawniej tą kolumną jenerał majorowi *Bystromowi* 1mu; dowódcóm brygad: Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Xiążęciu *Michałowi Pawłowiczowi* i jenerał majorowi *Martynowu*; naczelnikowi artylleryi gwardyijskiej jenerał majorowi *Suchozanetowi* i naczelnikowi inżynierów gwardyi jenerał majorowi *Sazonowu*; wszystkim oraz PP. dowódcóm półków, batalionów, tudzież dowódcóm brygad, kompanii i baterii artylleryjsznych, również i dowódcy szwadronu pionierów gwardyi; a dla każdego rang niższych daruje po rublu, po funcie mięsa i po porcy wódki. Szczególniejsze zaś zadowolenie Jego Cesarska Mość oświadcza jenerał adjutantowi *Wasilczykowski*, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Xiążęciu *Michałowi Pawłowiczowi*, jenerał majorowi *Zeltuchinowi* 2mu i półkownikowi *Szipowu* za szybkie skompletowanie i odsnaczające się uporządkowanie półku siemionowskiego gwardyi, równie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Xiążęciu *Michałowi Pawłowiczowi*, oraz adjutantowi bokowemu i dowódcy półku półkownikowi *Pirchowi*, za postępy, okazane przez półk preobrazeński gwardyi w służbie szeregowej.

Dnia 30 kwietnia przez miasto *Bracław* przeprowadzono zwłoki zmarłego jenerała marszałka polnego, Hrabiego *Jana Bazylewicza Hudowicza*, z obrzędami duchownymi i towarzyszącym oddziałem woyska do *Kijowa*.

W *Hadziaczu* (gubernii póltawskiej) dnia 7 maja o godzinie 9 wieczorem była wielka burza, w czasie której od piorunu zgorzała stodoła, dwie niewielkie budowy w bliskości jej stojące, i dom żydowski; człowiek jeden od piorunu zabity został. Dnia 8 maja o 4 wiorsty od *Humania* wypadł deszcz wielki z gradem nadzwyczajnej wielkości, który zabił więcej 200 owiec, a pastucha z trzodą do życia przywrócono.

Dnia 6 maja był pożar w *Ołwopolu*: zgorzało 14 najlepszych domów z całym zabudowaniem: moony wiatr był przeszkodą do ratunku.

Liczba okrętów: w *Rydze* d. 11 czerwca przybyłych 355, wysłanych 256.

Kurs petersburski d. 3 czerwca: dukat holl. nowy 11 r. 70 kop., stary 11 r. 50 kop. — Zmiana srebra 2 r. 78 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 6% assygn. - - - po 103
6% brzęcząca moneta - - - 92 } procentów;
5% także - - - 77

KRÓLESTWO POLSKIE.

(z *Gaz. warsz.*) *Warszawa*, dnia 19 czerwca: Dnia wczorajszego spechał do tej stolicy N. Wielki Xiążę *Michał Pawłowicz*.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość i Król chego uznać zasługi i zasługi w kraju przez JPP. *Franciszka Brandta*, *Augusta Wolffa*, i *Józefa Czokierskiego*, medycyny i chirurgii doktorów, tak w praktyce sztuki lekarskiej, jak w wypełnianiu obowiązków publicznych, z powołania ich wypływających położenie, niemniej też i światłe starania, którełożyli ku wzrostowi nauk lekarskich w królestwie polskim, raczył udzielić dyplomat szlachectwa polskiego dla nich i ich potomków prawych w prostej linii.

Dnia 20 b. m. obchodzono tu uroczyste rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego. W kościele metropolitalnym, gdzie wszystkie władze krajowe zebrane by, JW. Arcybiskup warszawski Prymas królestwa polskiego, odprawił mszę świętą, tudzież modlitwy za pomyślność i szczęście nam panującego Monarchy, Wskrzesiciela bytu narodowego, i za całą Najjaśniejszą Rodzinę Jego. Nakazana na ten dzień wielka parada wojskowa dla niepogody nie miała miejsca. W teatrze narodowym było widowisko bezpłatne, a oświecenie miasta i gmachów publicznych zakończyło uroczystość dnia tego.

TURCYA.

(z *gaz. Warsz.*) *Stambul* dnia 12 maja. Obawa nowego okrucieństwa Turków przeciwko grekom nie była bezzasadną. Przed kilku dniami wyszedł rozkaz W. Sultana, aby wszystkie kościoły obrześciańskie w stolicy tutejszej zburzone, co też natychmiast zaczęto przyprowadzać do skutku. Zabrali naprzed turcy wszystkie skarby kościelne i święte naczynia, bardzo kosztowne, które od wieków chowano. Zniwolażyli potem świątynie pańskie w najhianiebniejszym sposobie, podpalili je, a co nie zgorzało, zburzyli. 16 kościołów doznało tego losu wśród największych bezprawioń. Baron *Stroganow*, poseł rosyjski, napróżno starał się u Sultana o cofnięcie tego nieprzyzwoitego rozkazu. Odpowiedziano mu, iż Sultany jest absolutnym panem w swoim kraju, i że do tego ważne zniwalażą go przy

czyny. Szczegóły tych scen okropnych oburzają każdego chrześcijanina. Przed wyściem tak okrutnego rozkazu, odebrano tu wiadomość, iż Grecy zabrali na Archipelagu 40 okrętów, płynących z kosztownymi towarami z Egiptu, co zapewne wraz z smutnem dla Turków doniesieniami z Macedonii, Morei i Albanii, powiększyło gniew Sultana. Dnia 9 b. m. powieszono w *Atryanopolu* byłego Patriarchę greckiego, wysłanego tam przed kilku laty na wygnanie ze *Stambulu*, oraz 3 biskupów i 40 mających Greków. Popelniono także wiele innego bezprawia. Zabieranie majątków na skarb po straconych, jest spekulacją rządu tureckiego. Żydzi zaś są donosicielami.

Grecy uciekają w nozy z tutejszej stolicy. Wiele już umknęło. Udają się na Archipelag. Dom *Pana Fontone*, radcy poselstwa rosyjskiego, zrabowano wprawdzie i spalono, zdaje się jednak, iż to się stało przypadkiem. Między Portą bowiem i posłem rosyjskim panuje dotąd przyjacielskie porozumienie, i rzeczony poseł pomógł niedawno zapewnić jak najszybciej neutralności ze strony Rosyi. Wszyscy Grecy tutejsi nie mają bronii, gdyż stracony Patriarcha, rzucając klątwę na powstańców, kazał ją oddać rządowi; nie można więc ani myśleć o powstaniu Greków w stolicy. Wielki Sultán mianował samowładnie nowego Patriarchę, który przejętny tak wysoką dostojnością, otrzymaną w nieszczęśliwych okolicznościach, umarł nazajutrz.

Gazety niemieckie donoszą pod dniem 31 maja z *Franoyi* o odebraney w *Marsylii* wiadomości, iż w dniach 16 i 17 maja, wojsko azyatyckie wraz z pospółstwem w *Stambule* wyrzuciło Greków i innych chrześcijan, mieszkających na przedmieściu *Pera*, bez różnicy płci i wieku, i wspomniane przedmieście po większej części spaliło. Ocalał tylko pałac posła francuskiego i jest przystankiem dla poselstwa angielskiego. Dnia 17 maja o godzinie 9tej wieczorem nie wiadano jeszcze w *Stambule*, co się stało z posłem rosyjskim; była zaś obawa, aby życia nie utracił. Wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia, zwłaszcza, iż o tem ani gazety paryskie do d. 6 czerwca, ani wiedeńskie do d. 13 tego miesiąca dochodzące, bynajmniej nie donoszą.

Dnia 13. Port czekał przybycia wojska z *Natolii*, któremu jednak wypadki w *Smyrnie*, drogę przecięły. Janoszarowie (jak słychać) nie chcą wychodzić ze stolicy. Twierdzą, iż podług służących im praw, są tylko obowiązani bronić stolicy, wyjąwszy, gdyby Sultán sam stanął na ich czele i prowadził do boju. Wreszcie ramadan zaczyna się tego roku d. 31 maja. W tym miesiącu każdy muzułman pod karą śmierci powinien pościć. Post ten kończy się d. 29 czerwca, a przed dniem 15 miesiąca *Schelwal*, przypadającym d. 15 lipca, nigdy w kraju tureckim nie zaczynają się działania ocywilne i wojskowe. Nadto, milicja turecka jest tylko obowiązana do odbycia jednej kampanii, i na nowiu miesiąca września wraca do domu. Tak więc nie wypada nawet 3 miesięcy czasu, w którym Turcy tego roku wojować mogą.

W czasie ostatnich rozruchów, Janoszarowie domagali się głów *Haleta*, który ma wielkie łaski u Sultana, i *Baschi* cyrulika tego Monarchy; czego im odmówiono. Przed kilku dniami uwieziono tu na rozkaz rządu *Pana Danesi*, oskarżonego o związki z powstańcami. Między innymi stracono tu także *Pana Mourojeni*, brata sprawującego interesa tureckie przy dworze austry-

ackim. Ucięto mu głowę. Zosta, państwo tu męślad, trudny do uwierzenia, i nie widać sposobu powściągnięcia rozruchów.

Nie mamy jeszcze doniesienia o ostatnim wypadku rozruchów w *Smyrnie*. Wpłynęło tylko, iż wiadomość o wzajemnem wyrzuceniu Turków i chrześcijan, zatrwożyła tamecznych mieszkańców. Dnia 28 kwietnia schronili się Grecy do wsi przyległych. Uciekli także Turcy, i podług zwyczaju swego zapalili część miasta, w której chrześcijanie mieszkają. Chrześcijanie, zabrawszy kosztowniejsze swoje rzeczy, wsiedli na okręty stojące w porcie. Grecy, którzy byli na wsi, powrócili do miasta, dla zabezpieczenia własności swojej; lecz sposobili się do bitwy z Turkami, którzy skutki jeszcze niewiadome.

Od granic tureckich dnia 19 maja. Arcybiskup w *Patras*, miał dnia 20 marca następującą mowę do duchowieństwa Peloponezu: „Kochani bracia! Bóg, który ojców i dzieci naszych dotknął wszechmocnością swoją, ogłasza wam przez usta moje zakończenie dni płaczu i żałowania. Głos jego powiedział nam: *Będziecie wieńcem mojej sławy i koroną mego państwa. Święty Syon nie będzie już wystawiony na spustoszenie. Ohmierzcie plemię tureckie spaleniem miarę niesprawiedliwości. Wybiła godzina oswobodzenia Grecyi, podług słów przedwiecznego Boga. Wypędźcie niewolników i ich synów. Kochajcie się więc nawzajem. Jesteście sławnymi z przodków swoich. Uzbroycie się w gorliwość o Boga. Niech każdy przypasze miecz zemsty: Skruszmy kajdany i jarzmo. Jutro pod przewodnictwem krzyża ruszymy przeciwko miastu *Patras*, którego ziemię krew ś. Jędrzeja apostoła i męczennika uświęciła. Wzzechmocy powiększ stokrotnie odwagę waszą. Żołnierze krzyżowi! Jesteście powołani bronić sprawy samego nieba. Bądźcie błogosławieni w imię Ojca, Syna i Ducha świętego, i niech wam wszystkie grzechy będą odpuszczone.*”

Eskaadra turecka, złożona z 2 fregat, 3 brygow 2 korwet i kilku statków kanonierskich, schroniła się do portu *Gumeniza*, naprzeciw *Korsu*, unikając napaści okrętów greckich z *Hdra* i *Spezia*. Z powodu ogłoszonego przez kapitana Biszę, dowódcę eskaдры tureckiej zamknięcia wszystkich prawie portów Morei, rząd wysp jonskich wydał d. 7 maja rozkaz, aby okręty jonskie stosowały się do tego postanowienia. Trudno jednak Turkom udowodnić swego: dwie bowiem ich fregaty 500-działowe, 2 korwety i 4 brygi, wysłane z *Stambulu* na pomoc wojsku, zbierającemu się w *Salonichy*, przeciwko Morei przeznaczonemu, dostały się w moc powstańców przez zdradę maytków greckich. Zabrzanych w niewolę 900 Turków zaprowadzono z początku na wyspę *Milo*; lecz ich potem, po odebraney wiadomości o zamordowaniu Patriarchy, rozsiekano.

Słychać, iż 56 rozmaitych greckich okrętów przeszło *Dardanellę* i opanowało jedną z tamecznych warowni.

Rozeszła się w *Belgradzie* pogłoska, iż wojsko tureckie oblegające *Janinę*, pod dowództwem *Jusuf* Baszy Macedonii, zostało zupełnie wycięte, i że sam nawet naczelny wódz jego zginął w bitwie.

Od granic tureckich, dnia 26 maja. Oświadczenie naczelnego wodza wojska spartańskiego, o którym dawniej donieśliśmy, jest w tej ośnowie.

Oświadczenie Dwórom Europejskim od kochającego swój naród naczelnego wodza spartańskiego.

go, Patros Mauromechaes, i rady messenńczyków w Kalamata.

„Nieznosne jarzmo okrucieństwa tureckiego w ciągu przeszło stu lat, powiększyło ucisk tak dalece, iż nieszczęśliwym mieszkańcom Peloponessu samo tylko powietrze do życia zostało, aby oddychając je, wydawali. Do tak nędznego przywiedzeni stanu, wyzuci ze wszelkich praw naszych, postanowiliśmy jednomyślnie wziąć oręż i powstać przeciwko ciemnym tyranom. Wszelkie domowe niesnaski, będąc owocem tyranii, poszły w przepaść zapomnienia; wszyscy oddychamy wolnością. Ręce nasze związane dotąd żelaznymi łańcuchami barbarzyńskiego ucisku, noszą broń przeciwko tyranom. Nagi nasze płatane dzień i noc w sła oszukaństwa, zaczynają biegać dla odzyskania swobody. Głowa nasza zrzuciła jarzmo z barku, i myśli tylko o oswobodzeniu. Język nasz, który naproczao błagał ciemnych tyranów o łaskę, wydaje teraz radośnie okrzyki, napędzając powietrze najmilszym wyrazem wolności. Słowem, postanowiliśmy być wolnymi lub zginąć. Dla tego wzywamy pomocy wszystkich oświeconych narodów europejskich, abyśmy przedcy i pewnie świętego i sprawiedliwego celu dopięli, prawa nasze odzyskali, i pokolenie nasze hellenickie, nieszczęściem zanępane, przywrócili. Słusznie matka nasza Hellas, która was także oświeciła, wzywa od was prędkiego i tchnącego ludzkością zasilku w pieniądzech, broni i radach, czego się niewątpliwie spodziewamy. Z naszej strony, bierzemy na siebie obowiązek okazać uczynkiem przy wydarzonej przez wdzięczność naszą za waszą pomoc. W obazie spartańskim dnia 25 marea (6 kwietnia) 1821 r.” (podpisano) Patros Mauromechaes, dowódca i naczelny wódz, oraz rada messenńska.

W Ł O C H Y.

(z Gaz. warsz.) Neapol, dnia 29 maja. Król nasz był dnia 19 b. m. z całą swoją rodziną w kościele del Carmine Maggiore, dla podziękowania Bogu za szczęśliwy powrót do stolicy.

Uwięziono tu niedawno półkownika Lombardi, i mejakiego Giuliano, który podczas rewolucyi przewodniczył w loży Węglarzy, zwaney Alta Vendita. T goż losu doznał były członek parlamentu Poerio, dawniej zaś adwokat. Po rewolucyi pozostał w tutejszej stolicy i w sądzie bronił publicznie 4ch ludzi, których, właśnie gdy chcieli płynąć do Hiszpanii, poymano, i jako Węglarzy oskarżono.

Dokończenie postanowienia Króla neapolitańskiego, zaczętego w numerze 70 Kur. Lit.

Artykuł 9) Każda konsulta ma swego prezesa, którego z grona jej członków wybierzemy. Art. 10) Mianować będziemy osoby do składu konsult, wybierając z pomiędzy najznakomitszych właścicieli tych, którzy znaczne urzędy administracyjne, duchowne lub świeckie, albo też sądowe i wojskowe piastują. Chcąc zaś poznać dokładnie i zgłębić prawdziwe potrzeby krajowe, zalecimy naszej radzie stanu, aby nam podała projekt, jakim sposobem przełożenia konsult mają być nam podawane. Art. 11) Zastrzegamy sobie nadać członkom konsult po pięcioletniem urzędowaniu tytuł i znaczenie dożywotniego *Consultore di stato* (radcy stanu). Ci, którzy to pozyskają, nie będą już należeć do obrad, lecz według późniejszego postanowienia, mogą mieć prawo do stosownej wysłużonej pensyi. Art. 12) W ciągu każdego roku dozwoli się konsultom odpoczyn-

ku, którego czas w miarę okoliczności oznaczymy. Art. 13) Nowe prawa mają być w następującym sposobie ogłaszane. Król, za zdaniem swojej rady stanu, i po wysłuchaniu konsulty, rozkazuje i t. d. Art. 14) Aż do postanowienia ogólnego prawa względem podatków, zgromadzać się będzie przez kilka miesięcy w roku rada prowincjonalna w mieście stołecznem prowincyi, dla stosownego rozkładu podatków na gminy, i dla naradzenia się o innych przedmiotach tyczących się prowincyi. Oznaczmy liczbę członków tych rad prowincjonalnych i na dwa lata mianować ich będziemy, wybierając z pomiędzy najznakomitszych właścicieli gruntowych. Później zaś rada stanu poda nam projekt do prawa względem mianowania członków rad prowincjonalnych, czasu ich urzędowania i przedmiotów, któremi się zajmować mają. Art. 15) Chcąc gminom oddać zarząd ich własności, i zostawić im naradzanie się nad oznaczeniem ilości, w jakiej corok do ciężarów gminnych przykładać się mają, i nad użyciem tych pieniędzy, ile się to zgadzać będzie z troskliwością rządu o utrzymanie własności gminnych, ogłosimy urządzenie względem administracyi tychże własności, i postanowimy warunki do pozyskania urzędu rady gminnego, tudzież sposób ich obierania, liczbę członków i zakres czynności. Art. 16) Innymi wyrokami mianować będziemy i ogłosimy członków zwyczajney naszej rady stanu, konsulty neapolitańskiej, namiestnika naszego w Sycylii, konsulty palermeńskiej, oraz sekretarzy stanu i dyrektorów wydziałów dla uskutoczenia niniejszego postanowienia. W Neapolu d. 26 maja 1821 r. (podpisano) Ferdynand.

Monarcha nasz zniósł ustanowione wyrokiem d. 6 marca 1818 wybieranie corok nowo zaciężnych do wojska lądowego i potęgi morskiej.

Stosownie do wyroku królewskiego z d. 27 b. m. rada stanu ma się składać z następujących ministrów stanu: Margrabiego di Circello Don Tommaso di Somma, kardynała Fabricio Ruffo, Xiążęcia di Cuto Niccola Filangieri, Xiążęcia di Gualsieri Carlo Avarna, i Xiążęcia di Scilla Fuleo Saffo di Calabria. Margrabia Circello trudnić się oraz będzie wydziałem spraw zagranicznych. Innymi wyrokami mianował Monarcha: Xiążęcia di Cuto Niccola Filangieri namiestnikiem swoim w Syaylii, oraz dyrektorów spraw wewnętrznych i duchownych, skarbu i sprawiedliwości, którzy wspólnie składają rząd tej wyspy.

Turyn, dnia 25 maja. Onegdajsza gazeta tutejsza donosi z Sawony pod d. 16 b. m., iż tamteczny sąd wojenny skazał na śmierć żołnierza Basanino, który d. 3 kwietnia wzniecił bunt batalionu strzelców. Wyrok ten natychmiast przywiedziono do skutku.

Nie potwierdza się wiadomość, jakoby tutejsza kommissya śledcza oświadczyła, iż z powodu obiecaney przez Króla amnestyi, nie ma prawnej przyczyny do sądzenia uwięzionych rewolucjonistów. Jenerał Staglieno, który to zdanie najbardziej miał popierać, nie zasiada w rzeczowney kommissyi, i żadney amnestyi imieniem królewskiem nie ogłoszono. Falszywą także okazała się pogłoska o uwięzieniu w Lugdunie Hrabiego Lodi, byłego ministra spraw wewnętrznych; nie bowiem nie zawinił. Z ważnych zaś i licznych papierów, mianowicie z listów pisanych cyframi za granicę, docieczono całego wątku spisku. Papiery te mają być ogłoszone, i wystawią naganne postępowanie wielu osób.

Od granic włoskich, dnia 29 maja. Towarzystwo arkadyczyków odprawiło w wielki piątek zwyczajne publiczne zgromadzenie, na pamiątkę męki Odkupiciela. Po zagajeniu, xiądz *Godord*, jako kustosz jeneralny, doniósł o przyjęciu Xiążęcia saskiego *Maxymiliana* i Xiężniczki *Maryi Ferdynandy* i *Maryi Amali*, córki jego, do towarzystwa owczarszy arkadyjskich. Xiążęciu nadano imię *Eumede Cleonoe*, a Xiężniczkom, *Libalda Amatuntea* i *Egle Leucadia*.

W Wenecyi odkryto intrygi. Policya tameczna używa surowych środków względem cudzoziemców, między którymi jest wiele uczniów niemieckich.

Hrabia *Stackelberg*, mianowany nadzwyczajnym posłem rosyjskim na koronacyę Króla angielskiego, udał się z Rzymu do Londynu.

Hrabia *Antonia Maria Capo d'Istrias*, oyciec rosyjskiego sekretarza stanu, umarł d. 17 kwietnia w Korfu; miał lat 80.

ANGLIA.

(z Gaz. warsz.) Londyn, dnia 1 czerwca. Uci-
chło tu zupełnie o koronacyi Króla naszego, i zda-
je się, że w tym roku nie nastąpi. Czyli zaś
przeszkodą jest zdrowie Monarchy, lub żądanie
Królowey, czas okaże.

Król hiszpański przysłał znaczną ilość win
w podarunku dla Monarchy naszego i małżonki
jego. Wino przeznaczone dla Królowey posłano
do jej mieszkania.

W Irlandyi panują jeszcze zaburzenia. Po-
waga władz krajowych nie jest dostateczną do
przywrócenia porządku. Nie ma prawie tygo-
dnia, w którymby zbuntowanych włościan nie mu-
siano rozstrzelać.

Niedawno utworzyło się tu tak nazwane kon-
stytucyjne towarzystwo, przeciwne reformatorom.

Słychać, iż Królowa będzie obecną na wyści-
gach konnych w *Epsom*. Lord Prezydent tutey-
szej stolicy da jutro wielki obiad dla Panów *Bro-
ugham*, *Denman* i *Lushington*, na który także
zaprosił Królową. Odda im oraz prawo obywa-
telstwa, które miasto Londyn uchwaliło, a to w
puszkach z drzewa dębowego, szacowanych po
100 funtów szterlingów (4,000 zł. pol.)

Sąd odrzucił żądanie xiędza *Blacow*, aby Kró-
lowa oczyściła się przez przysięgę z zarzutu cu-
dzołóstwa, który jej z ambony uczynił, skargę
zaś Królowey, podając na xiędza, uznał za nie-
właściwą. Tak więc sprawa umorzona.

Biega tu wieść, iż w Paryżu rozpocząć się ma-
ją układy między kilku krajami, względem wza-
jemnego wydawania osób, któreby przeciwko pra-
wości rządu wykroczyły.

Kompanija milicyi w *Delmahoy* podarowała
kapitanowi swemu wagę do ponczu, przy czém
jeden z żołnierzy powiedział te słowa: „Zadzi-
wi to WPana, iż zamiast pałasza dajemy ci wa-
gę do ponczu: lecz stan kraju całą rzecz objaśni.
Długo zapewne nie będziemy mieli potrzeby u-
życia pałaszów; pragnieniy owszem, aby wszystkie
tak zardzewiały jak stare igły, i tak się przytę-
piły, jak lemiesz.”

Za czasu Królowey *Elżbiety*, tym tylko an-
glikom dawano paszport do podróży za granicę,
którzy udowodnili potrzebę udania się tam za
interesami lub dla poratowania osłabionego zdro-
wia. Lord *Burleigh* lub sekretarze jego ściśle
examinowali wszystkich, którzy żądali paszportu.
Jeśli oświadczyli, iż tylko dla rozrywki lub przez

ciekawość chcą jechać, pytali się ich, czyli zna-
ją krajowe zakłady i zwiedzili okolice własney
oyczyzny? Gdy zaś na to nie mogli dostatecznie
odpowiedzieć, odmówiono im paszportu i oświad-
czono, iż w kraju znajduje się dosyć osobliwości
do zwiedzenia.

Izba niższa. Po ułatwieniu wczoray mniej
ważnych przedmiotów, zabrał głos Pan *Staurt Wor-
tley*, i względem ostatniego okólnika wydanego
przez Monarchów w *Laybach*, tak powiedział:
„Chcę uczynić zapytanie zacnemu mojemu przy-
jacielowi, Margrabiemu *Londonderry* (Lórdowi *Ca-
stlereagh*) sekretarzowi stanu. Wszystkie gazo-
ty tutejsze umieściły niedawno pismo, które ma
bydź okólnikiem sprzymierzonych Monarchów,
wydanym na wyjeździe ich z *Laybach*. Jest w
niem wzmianka o oświadczeniu tychże Monar-
chów. Ze zaś możnaby czynić wiele zarzutów
przeciwko części tego oświadczenia, jako mogą-
cey zagrażać swobodom naszego kraju (zawołano
sluchaycie!), pytam się więc, czyli to oświadcze-
nie jest pismem urzędowym, i czyli za takie zo-
stało przyjętem od rządu angielskiego?”

Odpowiedział Margrabia *Londonderry*: Ze
wszelkich powodów sędzę, iż wspomniane oświad-
czenie jest pismem urzędowym: ministrowie bo-
wiem dworów zagranicznych, którzy je podpi-
sali, przesłali kopiją jego rządowi tutejszemu.

Pan *Wortley* rzekł: Mam zamiar roztrząsać
to nadzwyczajne pismo, i zapowiadam, iż w na-
stępny wtorek (d. 5 czerwca) żądać będę udzie-
lenia kopii tego oświadczenia.

Pan *Bennet* wniósł znowu reformę Izby niż-
szej, pod tytułem: *Bil końcem większego zape-
wnienia niepodległości parlamentu*. Radził, aby
wszyscy członkowie, posiadający mniej ważne
urzędy, jakoto: szambelanowie, vice-podskarbio-
wie, tudzież niektórzy niepotrzebni lordowie ad-
miralicji, i inni, nie zasiadali i nie głosowali
w izbie niższej. Po krótkich rozprawach od-
rzucono ten wniosek większością 24 kresek.

Lord *Russel* oświadczył: Z podanego izbie
papieru względem pożyczki austriackiej, oka-
zuje się, iż Austria zaprzecza, aby co winna
była rządowi tutejszemu, a zacny Lord składa-
jąc ten papier powiedział, iż listy Pana *Gordon*
objaśniają przyczynę tego zaprzeczenia. Okolicz-
ność ta jest ważną; dług bowiem z prowizją wy-
nosi 17 milionów funtów szterlingów. Wypada
Austrii ogłosić powody postępków swego, a narod
nasz może tego żądać. Chciałby zatem wiedzieć,
czyli zacny Margrabia ma co przeciwko podaniu
Izbie pism w tej mierze?

Margrabia *Londonderry* odpowiedział: Z na-
der ważnych pobudek odmawiam podania żąda-
nych papierów. Oświadczam jednak, iż nie jest
prawdą, aby Austria tego długu zaprzeczała. Rad-
bym tylko, aby dziś w tej mierze ustały rozpra-
wy; wkrótce bowiem mają się rozpocząć stosowne
układy między ministrami obu dworów.

Dziś kanclerz skarbowy podał budżet. Słychać,
iż nie będzie wnosił ani pożyczki, ani nowych
podatków. Dochody przeszłoroczne wynosiły 74
milionów 706,196 funt. szterl. (2,988 milionów
215,940 zł. pol.), a wydatki 69 milionów 448,809
funt. szterl. (2,777 milionów 952,360 zł. pol.). Te-
goroczne zaś dochody z resztą pieniędzy pozostałą
w skarbie wynosić mają 74 milionów 597,195
fun. szter. (2,985 milionów 887,800 zł. pol.), a
wydatki 70 milionów 830,751 f. s. (2,834 milio-
nów 29,640 zł. pol.):

Wilno dnia 15 Czerwca 1821 roku v. s.

— W i l n o. —

Popisy publiczne Uczniów Guberskiego Gimnazjum przy Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim, odbywać się będą codziennie, od godziny czwartej po południu w sali publicznych posiedzeń Uniwersytetu, od dnia 17 t. m. czerwca do 29, wyłączając niedziele i dni świąteczne.

— L i d a —

Jaśnie Wielmożnemu oddzielnego Litewskiego piechotnego korpusu 24tej piechotnej dywizji, 2giej brygady Generał majorowi i kawalerowi Engielhartowi, oraz JW. W. Półkownikom i kawalerom dowódcom pułków, litewskiego Nikitynowi i wileńskiego Lawandowskiemu.

Szanowni mężowie! Obywatele powiatu Lidzkiego, przejęci będąc uczuciem prawdziwego dla was szacunku i szczerą wdzięczności, zobowiązali mnie, jako pełniącego obowiązki powiatowego marszałka, gdybym niniejszym adresem wynurzył Wam, Mężowie! Ioh, zadowolenie, za spokojną i za wiarę mogącą posłużyć drugim pułkom Waszą konsystencją. Przez ciąg Waszego w powiecie Lidzkim pobytu, klasa rolnicza spokojnie i bez przeszkód przyspasała dla siebie plony, czyniące nadzieję gospodarzom, nawet w tej części kraju, gdzie zebrane pułki w ściśniętych kwaterach rozłożone były. Karne utrzymanie żołnierza przez naczelników pułków i komendantów batalionowych i rolnych zabezpieczyło wszystkich współobywateli i mieszkańców, iż najmniejszą krzywdą ucieszeni niebyli. Słowem powiedzieć można, iż będąc żołnierzami, umieliście wchodzić w dobro ogółne kraju i mieszkańców, a razem dalsze to przekonanie, że spokojny i na honor zasługujący żołnierz, nie może być ciężarem nikomu. Gdy więc ulegli rozkazom waszych naczelników, opuściliście nie bez smutku naszego, powiat Lidzki: Przynamniej przez to pismo publiczne chcecie brzyjąc, Szanowni Rycerze, pamiętkę przychyłności naszej, i tę wdzięczność, jaką ja w imieniu moich współobywateli oświadczam. Dat r. 1821 junii 8 dnia.

Pełniący czynność Lidzkiego powiatowego marszałka Podkomorzy tegoż powiatu.

Alonzy Szukiewicz.

1 Wyszła z druku książeczka pod tytułem o Zmianowaniu czyli o różnych układach polowego gospodarstwa, wyjątek skrócony z Thaera przez Kajetana Krassowskiego radcę dworu A. U. W. stronic 102 i 2 tablice, sprzedaje się w księgarni uniwersyteckiej P. Zawadzkiego po kopiejek 25.

W tejże księgarni jest do przedania o nawozach czyli o poprawieniu roli przez nawozy zwierzęce, roślinne, i kopalne wyjątek skrócony z Thaera p. K. Krassowskiego stronic 80 cena kopiejek 15.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcjonowanie wierzycieli Antoniego Prozora Wojew. Witeb. i kawalera przeznaczony, interesowane osoby zawiadamia: że po wyexpedowaniu aktów w dobrach Gulbinie do kontynuacji sprawy exdy-

wizorskiej przystąpił, i też sprawę do namowy dnia 11 mca lipca roku tego 1821 weźmie. Dat 1821 roku czerwca 7 dnia.

Andrzej Bobrowicz b. Prezydent G. P. Zawil. i Exdywizor, Bonifacy Wincza Sędzia Grodz. Brask. Exdywizor., Adam Zapasnik Sędzia b. Grodz. Ptu Wileń. i Exdyw. Regent Wincenty Dauksza.

Przeżądź majątku.

1. Od Mińskiego gubernialnego rządu ogłasza się: iż za należność skarbową, podług przysądzenia Rządzącego Senatu na byłym administratorze starostwa Miadziolskiego, w powiecie wilejskim, obywatelu Ignacym Szklenniku, za wyrąbanie lasu, do uzyskania w ogółie rubli assyg. 64 i kop. 19, naznaczono sprzedać z publicznego targu, otrzymaną przez tegoż Szklennikę, za wyrokiem sądu taxatorsko-Exdywizor. z majątku Lucyna, w powiecie wilejskim położonego, zmarłego Wincen- tego Szklennika, część ziemi, zawierającą w sobie trzy czwarte włoki z włościanami dusz płci męskiej 3 a żeńskich 2, prócz jednej będącej w zbiegach, z okazaniem rocznego dochodu rubli sr. 8; a zatem życzący nabydź wspomnianą ziemię i włościan, zechcą przybydź do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 27, drugi 28, następującego mca junii, a trzeci ostateczny od dnia wydrukowania i ogłoszenia w wiadomościach publicznych i Kurjerze Litewskim, gdzie ono-później nastąpi. Zaprzybyciem życzących, okazane im będzie w Rządzie opisanie sprzedającego się majątku i warunki do targow. Dnia 25 maja 1821 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Dom do przedania.

1. Kamienica sukcesorów Grudzińskich na ulicy Sawicz pod Baksztą N. 84 jest do przedania. Ktoby życzył nabyć, ma się zgłosić do JP. Kostry, mieszkającego w domu własnym za wileńską bramą, albo udać się do zawiadowcy pomienionej kamienicy.

O zgubionym obligu.

1. Niżej piszący się świadom będąc o wydanym przez Oycę mego Augustyna Słońskiego przed kilkunastu laty obligu na cz. zł. 30 Katarzynie Szeptyckiej; i że z takowego obligu nic nie należy, w czym jej własne kwity z opłaty u mnie znajdujące się są dowodem: oprócz czego, gdy tylko wieść dochodzi, że JPan Bonifacy Grażewicz, podobno w powiecie rosińskim przebywający, nabył oblig pomieniony i jąc się zamierza przyszkow, dla tego więc, dopiero ogłaszam, iż oblig, chociaż niepowróconym został, lecz za onym nic nie należy; w czyjebykolwiek zatym ręce przeszedł zawsze o wydobyć obligu, gdzieby się znajdował, środki przedsięwzjąć się pozyskania. Józef Słoński.

Takowe ogłoszenie Redakcja Kurjera Lit. może umieścić w gazecie. Prezydent Grodz. Wileński Adam Dauksza.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Gł. Cywilnego Depart. Gubernii Mińskiej na podaną w imieniu WJPana Tomasza Korwin Petrozolina Szamb. b. dworu pol. w rzeczy nieletnich Juliana i Matyldy Rymszow, sukcesorów zesłego Felixa Rymszy, jako opiekuna przez tę-

go plenipotentę *WJPana Wincentego Hryniewski-go*, adwokata Sądu niniejszego prośbę, stanowiąc w dniu 27 maja teraźn. 1821 roku, żurnalią rezolucyą zalecił, iżby urzędnicy ziemscy, jako to: *W. Franciszek Górski Miński, Wiktor Jabłoński Slucki Podędkowie, i Ignacy Kozielec Pisarz Borysowski*, remissą tego Depart. na Sąd Taxatorsko Exdywizorski majątku Horawca *W. Benedykta Boltucia Pisarza Ziem. Sluckiego* 1817 roku septewbra 22 dnia zasłał, dla wyexpedowania teyże exdywizyi delegowani, w dniu 10 mca septembra teraźn. 1821 roku, na miejsce adfundum majątności Horawca w komplecie przybywszy, rozpoczętą przez nich w tymże exdywizorskim Sądzie czynność bez żadnych wymówek i odkładów nierozjeżdżając się całkowicie ukończyli, o jakowym więc akcie exdywizyi dóbr Horawca, i o terminie nazjazd Sądu exdywizorskiego przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie *W. Boltucia* byli zawiadomieni i na ony z dowodami swemi do Sądu Exdywizorskiego w majątności Horawca Gubernii Miń. w poie Borysowskim situm mającey udeterminowanego, sub amissionis rei wskutek pomienionej Departamentu niniejszego remissy, sami przez się lub przez umocowanych na miejscu w terminie stawili się: o tym Sąd Główny Miński 2go Depart. onych ninieyszą awizacyą przez gazetę Kur. Lit. zawiadamia. Junii 3 dnia 1821 roku.

Grzegorz Burdziej Tytułarny Sowietnik. Sekretarz S. u Gł. Depart. 2go Gubernii Mińskiej. Marcelli Karol Hutorowicz kollegialny Registrator.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd podkomorsko-exdywizorski w dniu 23 maja 1821 roku, jako w terminie właściwym z obwieszczenia 4ro niedzielnego wypadłym, do majątku Położdynia w powiecie Wilkomierskim leżącego, w komplecie przywołitym, z mocy nakazu Sądu Gł. Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu przez rezolucyą w dniu 16 februaryi teraźniejszego roku danego zjechawszy, a przystępując do rozbioru sprawy między konsukcessorami Tomaszewiczow a kredytorami i debitorami do masy Położdynskiej interessowanemi, oraz konaktorami Owilskiem, ostateczny termin dzień 30 miesiąca iuln idącego roku w majątku Położdyniu przeznaczył, na który ażeby wszyscy kredytorowie i debitorowie, oraz zjakiegokolwiek źródła utrzymujący fundusze do konsukcessorek Tomaszewiczow należne, a przytym i konaktorowie Owilscy z dowodami sami lub przez plenipotentów prawnie umocowanych stawali, i nieczym Sądu niezrywali wrywa, z tym ostrzeżeniem, iż bez rozjechania się i przewiók sprawę ostatecznie rozebrać mocą nakazu Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu zamierzył, a zatym niestawający kredytorowie i pretensorowie wieczney amissyi ulegać będą, na debitorach zaś szukająca się pod ich niestanność należność zrealizowana na rzecz masy zostanie. Dat 1821 mca maja 25 dnia.

Józef Polkowski Podkomorzy Zawil. Exdyw. Prezes. Szymon Kulwiec Sędzia Ziemski Ptu Kowien. Exdywizor. Stanisław Kwinta Sędz. Ziem. Ptu Zawil. Jan Łazowski Reg. i Exdyw.

W e z w a n i e.

5 Magistrat miasta Grodna, doprowadzając do skutku ukaz Rządu gubernialnego Lit. Grodzień. pod dniem 31 maja 1818 roku za N. 9671 wyszły, przez ninieyszą publikatę podaje do wiadomości, iż w mieście Grodzień znajdnę się od dawnych cza-

sow przez nikogo niezaymowany plac pusty, przy ulicy Podolskiej położony, wedle inwentarza w roku 1780 przez kommissyą boni ordinis sprawionego pokazany dyferencyynym. Gdy więc z rozporządzeń władzy zwierzchniczey wypadła, aby takowy plac, czy to zabudowanym, lub oparkanionym być mógł, przeto Magistrat niemogąc mieć istotney wiadomości, kto jest jego właścicielem, uznał za rzecz potrzebną uczynić ninieyszą publikatę, wzywając właściciela do jawienia się w Magistracie Grodzień., z dowodami probującemi aktorstwo nie raz rzeczzonego placu, od daty dzisieyszey w przeciągu ośmiu tygodni, gdyż za niejawnieniem się w oznaczonym czasie Magistrat Grodzień. odpowiednie do prawa konstytucyi 1764 roku z tymże placem postąpi. W jakowym celu ninieyszą publikatę nie tylko w mieście Grodzień przez miejscową policyą, lecz i przez gazetę Kur. Lit. ogłasza, i do powszechney podaje wiadomości. Dnia 31 maja 1821 roku Grodno. Prezydent K. Kreybich. Paweł Zawadzński Regent.

O b w i e s z c z e n i e.

3 Mocą którego do publiczney podaje się wiadomości, że w Trybunale cywilnym województwa Lubelskiego, otwartym został spadek, po niegdy *Józefie Poniatowskim* exaktorze konsumpcyynym w mieście powiatowym Tarnogrodzie w roku 1818 zmarłym, i takowy za bezdziedziczny dotąd uważany jest, dla czego mianowany przez tenże trybunał kurator podpisany, uczyniwszy już w roku 1819 przez umieszczenie w gazecie Warszawskiej potrojne, do wszystkich, jakie bądź prawo do pomienionego spadku mających wezwanie, na polecenie Trybunału po rać ostatni ninieyszym wzywa, prawo do spadku po *Józefie Poniatowskim* mających, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty tego wezwania licząc, prawa swoje przed Trybunałem cywilnym Województwa Lubelskiego produkować nieomieszkali, kuratora o tym zawiadomili, po upłynionym albowiem tym ostatecznym terminie, spadek za bezdziedziczny uznany i na rzecz skarbu oddanym zostanie. Dla czego obwieszczenie ninieysze tak w dziennikach wojewódzkich Lubelskiego Województwa jakoteż w pismach publicznych w guberniach Wołyńskiej i Podolskiej w kraju Rosyjskim położonych, podpisany kurator w mieście Lublinie mieszkający umieścić polecił. Dat Lublin dnia 28 kwietnia 1821.

(pobpisano) Jan Skarszewski P. Try. Kurator.

Przeżać majątku.

3 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd na zapokojenie zadłużonych magistraturze Wileńskiej powszechney Opieki przez Regenta Sądów Gran. Bonawenturę i żonę jego Granickich złotem 1,000 czer. zł. i sr. 6,750 rubli, tudzież procentow od tych summ wypadających, przez rezolucyą swą dnia 10 ominton-go mca maja nastala postanowił: majątek Komuchy ze wsią Wesolowką i zaściankami Szwagieryszkami, Lutykami, Pograniczem, Lesnymi, i Rudupiem oceniony, 152,577 rubli 10 kop. ass., w Wileńskim pte sytuowany, przeżać przez licytacyą; życzący przeto kupić takowy majątek zechcą jawić się do tegoż Rządu na terminu w dniach 23, 25 i 27 następującego mca augusta naznaczone. Dat junii 7 dnia 1821 roku.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz. Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 13 średnia	27 cal. 8 27 lin.	+10 67 stopni	Północ. Wschod.	Pochmurno
	dnia 14 średnia	27 — 7.97 —	+12,5 —	Północny	Pochmurno
	dnia 15 godz. 5	27 — 7.8 —	+9. —	Zachodni	Pochmurno